

Wnioski z webinaru pod tytułem

***Prezentacja koncepcji koncertu z udziałem artystów i artystek  
z niepełnosprawnościami***

Webinar organizowany przez Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu  
oraz Fundację Pełni Kultury z Krakowa  
w dniu 11.12.2024  
w ramach projektu

**"Masz świat u stóp. Łączące warsztaty muzyczne."**

Link do webinaru: <https://www.youtube.com/watch?v=JrK4xK1OxfQ&t=3445s>

**Udział wzięli:**

**Dominika Feiglewicz-Penarska** - aktorka, reżyserka, koordynatorka dostępności w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, Prezeska Fundacji Migawka

**Anna Franik** - przewodnicząca Rady Fundacji Pełni Kultury, wieloletnia dyrektor festiwalu Muzyka Zakłeta w Drewnie, autorka wielu projektów edukacyjno-artystycznych.

**dr Jarosław Wasik** - dyrektor Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu, wokalista i autor piosenek. Członek Rady Artystycznej Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie i Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

**Adrian Wyka** - wiceprezes Fundacji Artystycznej Cantito, basista oraz specjalista ds. dostępności cyfrowej i audiodeskrypcji.

Moderacja: **Regina Mynarska** - ekspertka dostępności.

**Przedstawione wnioski i opinie wynikają z doświadczenia prelegentów.**

Cel i kontekst spotkania:

Webinar został zorganizowany przez Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu oraz Fundację Pełni Kultury z Krakowa w ramach projektu „Masz świat u stóp. Łączące warsztaty muzyczne”. Inicjatywa ma na celu poszerzenie dostępności na polskiej scenie muzycznej dla artystów i artystek z niepełnosprawnościami – szczególnie ruchu i wzroku. Prelegenci dzielą się praktycznymi wskazówkami i doświadczeniami, które mogą pomóc organizatorom warsztatów muzycznych we wdrażaniu rozwiązań sprzyjających integracji i różnorodności.

Przez kilka jesienno-zimowych tygodni, na warsztatach, spotkaniach online i stacjonarnych, omawialiśmy różne tematy wokół dostępności polskiej sceny muzycznej dla artystów i artystek z niepełnosprawnościami.

Zwróciliśmy uwagę na to, że różne instytucje kultury i wydarzenia są coraz bardziej dostępne dla publiczności, ale przestrzeń dla twórców jeszcze nie.

W naszym projekcie chcieliśmy podkreślić znaczenie stwarzania warunków komfortowych do pracy dla artystów i artystek z niepełnosprawnościami. W naszych trzech webinarach, które są podsumowaniem spotkań, staramy się nie tylko przedstawić perspektywę artystów z niepełnosprawnością ruchu i wzroku, ale też podpowiadać konkretne rozwiązania i stawiać nowe pytania. Sami na niektóre z nich szukamy odpowiedzi. Mamy poczucie, że scenę muzyczną można tworzyć coraz bardziej dostępną, a taka praca jak zawsze to proces. Zaczyna się on od zwiększenia świadomości, poznania optymalnych rozwiązań, czasem prób i błędów - ale najważniejsze to rozwijać dostępność, szukać odpowiedzi. Mamy nadzieję, że właśnie do tego Państwa zainspirujemy!

Webinar, który odbył się jedenastego grudnia dwa tysiące dwudziestego czwartego roku dotyczy prezentacji koncepcji koncertu z udziałem artystów i artystek z niepełnosprawnościami - taki scenariusz przygotowaliśmy w ramach projektu. Wybraliśmy kilka ważnych zagadnień, które pojawiało się w naszych rozmowach i na warsztatach w ostatnich tygodniach. Ich rozwiązanie oraz nasze rozważania pokażemy na przykładzie naszego scenariusza.

Naszym założeniem jest by scenariusz był pretekstem do mówienia o ważnych zagadnieniach.

#### Wnioski:

Celem wydarzenia było przedstawienie założeń koncepcyjnych koncertu performatywnego oraz promocja dostępności w kulturze.

Dostępność zawsze jest procesem. Warto go rozwijać, szukać nowych rozwiązań, nie bać się popełniania błędów, ale uczyć się i tworzyć przestrzeń do wspólnych spotkań.

Dostępność to bardzo szeroka dziedzina. Wszystkie osoby z niepełnosprawnościami, wszyscy artyści są mocno w kręgu naszej uwagi. W projekcie „Masz świat u stóp. Łączące warsztaty muzyczne” skupiliśmy się na kwestii niepełnosprawności ruchu oraz niepełnosprawności wzroku.

#### **Dominika Feiglewicz-Penarska – przedstawienie koncepcji dostępnego koncertu**

Koncert w naszym założeniu jest taką performatywną medytacją nad tym, czym jest bycie sobą w świecie pełnym zewnętrznych oczekiwań, ale też podróżą w stronę wyzwolenia się z ról, masek, ze społecznych definicji.

Koncert będzie miał formę teatralną, która poza warstwą tekstową i muzyczną pozwoli nam na poszukiwanie siebie: siebie jako człowieka i siebie jako artysty.

Teksty poetów, Emily Dickinson i Janusza Szubera, na których będziemy pracować z artystami będą punktem wyjścia do rozmowy na temat naszych wartości, tego co jest dla nas ważne, na czym nam zależy. Chcemy znaleźć wspólne ze sobą połączenie, wspólne wartości, które doprowadzą nas do poczucia tego, że jesteśmy scenicznym jednym ciałem. W momencie, kiedy to poczucie się w nas zrodzi, będziemy mogli kreować przestrzeń sceniczną i bliską relację z widownią.

Tematem koncertu nie będzie niepełnosprawność ani dostępność, ale poszukiwanie siebie. Punktem wyjścia jest motto, które sobie wspólnie wybraliśmy: "Jestem nikim, a więc mogę być wszystkim". To zdanie według mnie bardzo otwiera przestrzeń do poszukiwania siebie.

### **Anna Franik – W jaki sposób te założenia, te pewne idee konkretnie chcielibyśmy przedstawić na scenie?**

To, na czym my się skupiamy, to nie są tematy dotyczące wybranej grupy osób. Są to tematy uniwersalne. Przykładem jest temat poszukiwania tożsamości, odkrywania siebie, swoich mocnych cech, tego, kim jesteśmy, kim chcemy być i jak chcemy być postrzegani.

W naszym scenariuszu zaproponowaliśmy motyw użycia masek zwierząt. Na ten temat można popatrzeć przez pryzmat natury oraz kultury - społecznych uwarunkowań.

- Każde zwierzę reprezentuje jakąś cechę: wilk – dzikość, orzeł – wolność, lew – siła, etc.  
Ta natura, ekosystem kojarzy mi się z czymś pierwotnym, związanym z instynktem, wolnością, autentycznością.
- A z drugiej strony maski wkomponowane są w nasze społeczne, kulturowe wyobrażenia, oczekiwania, wymagania. I może to być świat ról społecznych, stereotypów. Tego, co może nie dawać tej wolności, a wręcz ją ograniczać.

Te dwie perspektywy będą widoczne w naszym scenariuszu. Artyści będą przybierać różne maski, zmieniać je, cały czas będą szukać, odkrywać siebie. Mam wrażenie, że nasze życie polega właśnie na tym, żeby się zmieniać, odkrywać kim jesteśmy. Dlatego raz możemy przybrać maskę wilka, innym razem orła. Cały czas ewoluujemy. W różnych momentach różne cechy są dla nas ważne, w różny sposób chcemy być postrzegani. Ważny zatem jest aspekt zmienności, tego, że nic nie jest raz na zawsze.

Na poprzednich webinarach poruszyliśmy motyw kreowania wizerunku artystów i ogólnie osób z niepełnosprawnościami w mediach. Zauważyliśmy, że często osoby z niepełnosprawnościami przedstawiane są jako zależne od innych, potrzebujące pomocy, mało decyzyjne. Tymczasem wiele osób z niepełnosprawnościami, które znam to osoby, które wiedzą czego chcą i konsekwentnie to zdobywają zarówno na

polu prywatnym jak i zawodowym.  
To sygnał, że wizerunek można zmieniać.

W naszym scenariuszu motyw masek wskazuje też na możliwość zmiany.

Ciekawe i fascynujące dla mnie jest to, że:

- Ktoś może zakładać maskę, aby coś ukryć, schować, nie pokazać. Czyli zamaskować.
- Ktoś inny przybierając maskę może w ten sposób uwypuklić swoje cechy, zaakcentować je. I w ten sposób może dać wyraz swojej osobowości i kreować swój wizerunek.
- Maską może też być nakładana na osobę przez otaczających ludzi. To niejako „zmuszanie” do bycia kimś, kim się nie jest lub nie chce być. Każdy może być „kim chce” mimo nakładania roli społecznej.
- Maską może też być nakładana przez nas samych, mimo że jej nie chcemy, po to by zostać zaakceptowanym lub nie zostać nie odrzuconym.

Pojawia się tutaj pytanie, to na co mogę się zgodzić, a na co się nie mogę zgodzić?  
Na jaki kompromis mogę iść występując na scenie?  
Na co mogę się zgodzić, żeby dalej pozostać w zgodzie z sobą?

### **Adrian Wyka: potrzeba czasu na przygotowanie wydarzenia**

Organizując jakiekolwiek wydarzenie – czy to koncert, spektakl, czy inne przedsięwzięcie – zawsze mamy do czynienia z różnorodnością potrzeb uczestników i wykonawców. Dotyczy to zarówno osób z niepełnosprawnościami, jak i osób pełnosprawnych, które mogą różnić się tempem przyswajania informacji lub reagowania na różne sytuacje.

W przypadku osób z niepełnosprawnościami warto pamiętać o tym, że mogą one wymagać dodatkowego czasu lub specjalnych rozwiązań, aby w pełni uczestniczyć w przygotowaniach. Nie zawsze przestrzeń prób czy miejsce wydarzenia będą od razu dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Ważne jest, aby uwzględnić to w planowaniu – nie zakładać, że wszystko „po prostu zadziała”.

Przykładowo, jeśli planujemy udostępnić teksty uczestnikom, osoby z niepełnosprawnością wzroku mogą potrzebować ich w formie dostosowanej: w brajlu, powiększonym druku lub cyfrowo. Co więcej, takie materiały powinny być przekazane z wyprzedzeniem, by mogły być wykorzystane do nauki czy zapoznania się z treścią. Dostosowanie tekstu może wymagać dodatkowego czasu, zwłaszcza jeśli oryginały są w formie rękopisów czy niedostępnych formatów.

Podobne wyzwania dotyczą nauki melodii, koordynacji działań na scenie czy zapoznania się z techniką sceniczną. Osoby niewidome czy słabowidzące nie mogą „rzucić okiem” na nuty tuż przed występem. Muszą poświęcić dużo więcej czasu na zapamiętanie i przyswojenie materiału, co wymaga odpowiedniego planowania.

Ważnym aspektem jest także przygotowanie wizualno-wizerunkowe. Nawet jeśli ktoś nie widzi, to chce wyglądać na scenie profesjonalnie i spójnie. Często wymaga to wsparcia osób trzecich – do makijażu, doboru stroju czy innych szczegółów. Tego rodzaju działania również wymagają czasu i uwagi.

Podsumowując, organizując wydarzenie, należy uwzględniać potrzeby wszystkich uczestników – zarówno w zakresie technicznym, jak i personalnym. Dostosowanie przestrzeni, harmonogramu i materiałów pozwala na stworzenie atmosfery, w której każda osoba, niezależnie od swoich ograniczeń, może czuć się komfortowo i w pełni zaprezentować swoje umiejętności. Tylko w ten sposób możemy osiągnąć harmonię i prawdziwą inkluzywność w naszych działaniach.

### **Jarosław Wasik – perspektywa menedżera kultury, dyrektora instytucji kultury**

Osoby z niepełnosprawnościami to obywatele, którzy mają takie samo prawo do uczestnictwa w kulturze. Należy jednak pamiętać, że dostępność nie ogranicza się do widowni, ale dotyczy także artystów. Sceny, garderoby, zaplecze techniczne czy hotele muszą być dostosowane, by artyści z niepełnosprawnościami mogli swobodnie tworzyć i występować. Obecnie temat dostępności architektonicznej jest często traktowany pobieżnie, zarówno w projektowaniu, jak i w edukacji architektonicznej. To właśnie od projektantów zależy, czy przestrzeń będzie funkcjonalna dla każdego.

Dostępność architektoniczna to nie tylko kwestia osób z niepełnosprawnościami. Wpływa również na komfort osób starszych, rodziców z wózkami czy osób z ciężkim bagażem. Dlatego jest to problem uniwersalny, który może dotknąć każdego z nas w dowolnym momencie życia – czy to przez wypadek, chorobę, czy zmiany w rodzinie.

Nasze warsztaty i koncerty, choć istotne, stanowią jedynie pretekst do szerszej rozmowy o dostępności i wspólnocie. Dzięki sztuce możemy podkreślić, że wszyscy jesteśmy częścią tej samej społeczności, a tworzenie dostępnych przestrzeni jest wyrazem troski o każdego jej członka.

Na koniec podkreślam, jak ważna jest współpraca i asystowanie osobom z niepełnosprawnościami. Zarówno systemowe zmiany, jak i codzienne działania mogą sprawić, że kultura stanie się przestrzenią naprawdę inkluzywną i dostępną dla wszystkich.

### **Adrian Wyka: potrzeba asysty**

Rozwiązując problemy związane z dostępnością dla osób z niepełnosprawnościami, kluczowe jest ich wysłuchanie i zrozumienie rzeczywistych potrzeb zamiast narzucania własnych pomysłów. Na scenie współpraca artystów pełnosprawnych i z niepełnosprawnościami może być płynna i naturalna, dzięki wzajemnemu wspieraniu się i subtelnej asystowaniu – bez epatowania pomocą.

Przykłady takich działań to m.in. tancerze, muzycy czy inni artyści współpracujący na zasadach równorzędności, gdzie różnorodne umiejętności i potrzeby są uwzględniane w konstrukcji spektaklu czy widowiska. W efekcie widzowie nie zauważają różnic, a całość zachowuje profesjonalizm i wysoką wartość artystyczną.

Podobne podejście można zastosować w codziennym życiu – asysta powinna być subtelna, dostosowana do potrzeb danej osoby, a nie narzucana na siłę. Współpraca między osobami z różnymi typami niepełnosprawności, a także z pełnosprawnymi, może tworzyć wartościowe i inspirujące projekty, które równocześnie uczą wzajemnego zrozumienia i dostosowania.

Klucz do sukcesu leży w czasie, planowaniu, budowaniu relacji i wrażliwości na potrzeby innych, co pozwala na stworzenie dzieła będącego prawdziwie dostępnego, wartościowego i emocjonalnego dla wszystkich.

### **Jarosław Wasik – komunikacja i wzajemne słuchanie potrzeb – perspektywa organizatora**

Kluczowym aspektem współpracy między organizatorem wydarzenia artystycznego a artystą, zwłaszcza z niepełnosprawnością, jest jasna i otwarta komunikacja. Obie strony powinny przedstawić swoje oczekiwania, co znacząco ułatwia przygotowania i realizację wydarzenia.

W tym celu proponuje się stworzenie wzoru rideru, czyli dokumentu, który szczegółowo określa wymagania artysty, takie jak potrzeby techniczne czy organizacyjne. Rider zapewnia komfort artystom, eliminując stres związany z nieoczekiwanymi trudnościami, np. niedostępnością toalet dla osób poruszających się na wózkach.

Z perspektywy organizatora standardowe elementy, takie jak kawa, herbata czy woda, powinny być oczywiste, choć warto je uwzględnić, by uniknąć nieporozumień. Dzięki takiej dokumentacji artysta może skupić się na swojej twórczości, a organizator ma jasno określone wytyczne, co przekłada się na sprawny przebieg wydarzenia.

Dlatego w ramach naszego projektu przygotowaliśmy dwa ridery techniczne uwzględniające potrzeby artystów z niepełnosprawnością wzroku oraz ruchu.

### **Adrian Wyka – rider, perspektywa artysty z niepełnosprawnością wzroku**

Jeśli osoba z niepełnosprawnością określi swoje potrzeby w riderze, wiele problemów można rozwiązać już na etapie wstępnych ustaleń. Dzięki temu organizator może przygotować odpowiednie warunki i poinformować, co jest dostępne, a co wymaga doprecyzowania.

Brak takich informacji prowadzi do stresu u artysty, który nie wie, czy na miejscu poradzi sobie z podstawowymi wyzwaniami, jak dotarcie z dworca czy dostęp do garderoby. Taki stres może wpłynąć na jego przygotowanie sceniczne, bo zamiast skupiać się na występie, musi radzić sobie z niedostępnością otoczenia.

Jeżeli organizator jasno określi warunki, np. zapewni pomoc w poruszaniu się po miejscu, artysta z niepełnosprawnością może czuć się bardziej komfortowo i skoncentrować na swojej pracy. Kluczowa jest komunikacja i uwzględnienie realnych potrzeb artysty, który – jak wszyscy – ma zwyczajne ludzkie potrzeby i nawyki.

### **Dominika Feiglewicz-Penarska – perspektywa koordynatorki dostępności**

Rozmowa i bezpośrednie pytania o potrzeby są kluczowe dla zapewnienia komfortu i budowania relacji. Zamiast domyślać się, organizator powinien pytać artystów i widzów, czego potrzebują, jak można im pomóc lub asystować. Proste pytania, takie jak „Czego potrzebujesz?” czy „Jak mogę pomóc?”, znacznie ułatwiają współpracę i budują zaufanie.

Organizator powinien także utrzymywać kontakt z widzami i artystami, zachęcając ich do zgłaszania potrzeb i uwag przed oraz po wydarzeniu. Takie podejście pomaga stworzyć przestrzeń bezpieczeństwa i zrozumienia, co jest korzystne dla obu stron – artysty, widza i organizatora.

## **Włączenie dostępności dla widzów w koncepcję artystyczną scenariusza**

### **Dominika Feiglewicz-Penarska**

W planowaniu wydarzeń artystycznych uwzględniono rozwiązania dostępnościowe zintegrowane z przestrzenią sceniczną i scenografią, by odpowiadały na potrzeby osób z niepełnosprawnościami. Kluczowe elementy to:

#### **1. Tłumaczenie na Polski Język Migowy (PJM):**

Tłumacze PJM mogą być wkomponowani w przestrzeń scenograficzną, np. z wykorzystaniem specjalnych kubików (sześciennych skrzyń), na których będą mogli siedzieć lub się poruszać, co pozwoli na harmonijne włączenie ich w występ artystyczny.

#### **2. Napisy i opisy rozszerzone:**

Projekcje w przestrzeni sceniczej mogą zawierać napisy rozszerzone w języku polskim, obejmujące zarówno teksty wykonywane przez artystów, jak i opisy muzyki, dźwięków czy rodzaju utworów.

#### **3. Pętla indukcyjna:**

Planowane jest wykorzystanie pętli indukcyjnej dla osób z aparatami słuchowymi, by zapewnić im wyraźny i mocny dźwięk. Na razie rozważa się wynajem pętli, ale docelowo przewiduje się jej stałą instalację w przestrzeni koncertowej.

Te działania mają na celu nie tylko techniczne dostosowanie, ale również artystyczne wkomponowanie elementów dostępności, by uczynić je naturalną częścią wydarzenia.

### **Anna Franik – audiodeskrypcja, perspektywa organizatora**

W jednym zdaniu wspomnę, że AD to przekład treści wizualnych na słowa. Z założenia powstała by służyć osobom z niepełnosprawnością wzroku. Zacznę od przedstawienia w skrócie jak może wyglądać taka audiodeskrypcja podczas koncertu/spektaklu. A potem dodam nieco o naszych rozważaniach i doświadczeniach.

W skrócie można zarysować sytuację tak:

- Audiodeskryptor siedzi w osobnej sali, ma wgląd na scenę bezpośrednio lub ma monitor na którym ogląda to, co aktualnie się na scenie i na sali dzieje. Czyli najlepiej gdy ma dostęp do transmisji i odsłuchu ze sceny.
- Za pomocą nadajnika / mikrofonu przekazuje audiodeskrypcję odbiorcom na sali. To pomieszczenie powinno być dobrze wyciszone, aby nie przekazywać zakłóceń i dodatkowych dźwięków odbiorcom.
- Odbiorcy przed wydarzeniem otrzymują radioodbiorniki i słuchawki. Nam sprawdzały się odbiorniki na fale radiowe. Czyli ważne jest przygotowanie takiego stanowiska i przeszkolenie osób z obsługi widowni. One powinny wiedzieć o wszystkich usługach dostępnościowych i umieć udzielić informacji o nich widzom.

Przejdźmy teraz do tematu myślenia o tworzeniu scenariusza wydarzenia, gdy chcemy do niego zaplanować audiodeskrypcję.

Z naszych doświadczeń wynika, że ważne jest to, by nie było natłoku i wielości elementów. Szczególnie tych, które rozgrywają się symultanicznie. Dlaczego?

Audiodeskryptor prowadzi audiodeskrypcję na żywo, w związku z czym w bardzo szybkim czasie musi wybrać to, co jest ważne i o czym może powiedzieć tak, by nie przeszkadzać w odbiorze dzieła.

Wyobraźmy sobie taką sytuację, że mamy wydarzenie: mamy na scenie artystów, którzy mogą coś robić, tańczyć, wykonywać gesty, zmieniać miejsca, zmieniać maski. Są też: muzyka, teksty piosenek, wizualizacje, gra świateł, scenografia i stroje czyli kostiumy.

Przy takiej wielości elementów trudno jest na żywo opowiadać o wszystkim, jednocześnie pozwalając na bezpośredni kontakt z dziełem.

Podsumowując mam na myśli to, że warto nie przeciążać wydarzenia ilością elementów, by nie stało się przytłaczające.

Czy można wykorzystać audiodeskrypcję w taki sposób, by włączyć ją do dzieła jako integralną część, a nie usługę dostępnością?

Może poprzez nagranie z offu?

Audiodeskrypcja jest świetnym narzędziem do wzmacniania uważności, spostrzegawczości, pamięci, a także ćwiczenia języka i umysłu w budowaniu zrozumiałych komunikatów. Te zalety powinny być korzystne dla wszystkich twórców i odbiorców kultury.

Projekt jest finansowany ze środków publicznych w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności Komponent: Odporność i konkurencyjność gospodarki; Inwestycja A2.5.1: Program wspierania działalności podmiotów sektora kultury i przemysłów kreatywnych na rzecz stymulowania ich rozwoju oraz środków Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu.